Wspomnienia. Stanisław Nowotny

Prowadzę kronikę naszej rodziny. Interesuje mnie również ziemia częstochowska, Kamienica Polska, jej okolice i mieszkańcy. W maju 2006 r. spotkałem się z najstarszym mieszkańcem Zawady, a zarazem moim i mojego ojca Józefa serdecznym przyjacielem - panem Stanisławem Nowotnym.

W mundurze wojskowym p.Stanisław Nowotny .Lata 30-te.Z albumu p.Teresy Hajnrych.

Jego sylwetkę chcę dla potomnych przedstawić. Urodził się 29 kwietnia 1911 r w Zawadzie w gminie Kamienica Polska. Rodzice urodzili się w Kamienicy Polskiej, dziadkowie pana Stanisława przybyli z Czech. Autor „Legend i baśni znad Warty" pan Bogdan Snoch tak opisuje usytuowanie Zawady: „nad rzeką Kamienicą, lewym dopływem Warty która od połowy XV w. do czasów Sejmu Czteroletniego stanowiła granicę między Koroną i biskupim księstwem siewierskim leży wieś Zawada". Wymieniona w 1662 r. stanowiła własność królewską należącą do starostwa olsztyńskiego w powiecie lelowskim. W 1789 r. we wsi Zawada bylo 17 domów, karczma, młyn, dom wójta i młynarza, 16 chałup o jednym gospodarstwie i jedna chałupa bez ogrodu i gruntu. We wsi mieszkało 121, w tym 68 mężczyzn, a w karczmie 3 Żydów należących do kahatu w Janowie. Przeglądając dokumenty pozostawione po rodzicach i dziadkach pana Stanisława spotkałem akt notarialny z 3 lipca 1860 r, akt darowizny z 29 lipca 1860 r, akta notarialne z 12 czerwca 1871 r., z roku 1875 i pismo w języku rosyjskim z 1908 r. Rodzice Stanisława Nowotnego byli rolnikami.

Zdjęcie ślubne p.Jadwiga Ficenes i p.Stanisław Nowotny.1942r. Z albumu rodzinnego p.Nowotnych .Udostępniła p.Hanna Nowotna .

Stanisław od najmłodszych lat pracowal u ojca w gospodarstwie wykonując wszelakie pomocnicze prace rolnicze. Od dziecka uczył się szacunku do ziemi i pracy na niej. Pierwszą i drugą klasę szkoły podstawowej ukończył w Romanowie, trzecią i czwartą w Kamienicy Polskiej. Na dalsze kształcenie rodzice nie mieli pieniędzy. W 1932 r zostaje zmobilizowany do Wojska Polskiego, do rezerwy wychodzi w 1934 r w stopniu starszego strzelca. Wraca na gospodarstwo rodziców. Jest skromny, serdeczny, lubiany przez sąsiadów. Zawsze najpierw widzi potrzebę bliźniego, a później swoją. Aby podnieść status materialny, zatrudnia się w Zakładach Lotniczych w Mielcu na stanowisku strażaka. W Mielcu zastaje go 1 września 1939 r. Pierwsze bombardowanie zakładów nastąpiło jut 2 września w godzinach popołudniowych Nalot trawal około godziny, straty były bardzo duże. Wielu zostało zabitych. Jednego z wspótowarzyszy, śmiertelnie rannego, pan Stanisław zaniósł na wartownię.

Lato .Żniwa.W środku stoi p.Stanisław Nowotny .Początek lat 60-tych.Foto do rozpoznania.Z albumu rodzinnego p.Nowotnych .Udostępniła p.Hanna Nowotna .

Gdy armia niemiecka zbliżała się do Mielca, obrońcy zakładu otrzymali rozkaz udania się w kierunku Rumunii. Część drużyny pojechała wozem strażackim, pozostali otrzymali rowery. Pan Stanisław zatrzymał się w Zaleszczykach, gdzie otrzymał informacje od wracających z Rumunii żołnierzy o obozach internowanych. Natychmiast podejmuje decyzję o powrocie do rodzinnego domu. Po miesiącu tułaczki udaje mu się dotrzeć do Zawady. Jako Polak i patriota przystępuje do konspiracji. Jest łącznikiem między Zawierciem, Kamienicą Polską, Koziegłowami i Siedlcem. W czasie wojny żeni się z Jadwigą Ficenes. Gdy Zawadę wyzwoliły wojska Armii Czerwonej zaczęła się gehenna - jako czynny żołnierz AK zmuszony jest do ukrywania swojej wojennej przeszłości. Od tego cichego, skromnego człowieka, przykładnego ojca i rolnika możemy uczyć się patriotyzmu. Gdy brakło mu sił do pracy na roli, sadzi las w Zawadzie, trwały ślad jego działalności. Mimo słusznego wieku pierwszy stanął na rusztowaniu czyszcząc mury kościoła parafialnego pod nowy tynk. Z okazji 95. rocznicy urodzin życzę wszystkiego najlepszego. Cieszę się, że mnie było dane

uczestniczyć w tej uroczystości i miałem możność przedstawić sylwetkę zacnego obywatela, przykład do naśladowania. Można żyć skromnie i pięknie.

Obchody 100-lecia urodzin p. Stanisława Nowotnego. 2011r

Autor: Ireneusz Rybak (Wrocław)

Adresatem listu był Grzegorz Sitek z Zawady, który uznał, że z jego treścią powinni zapoznać się czytelnicy Korzeni. Dziękujemy za udostępnienie tekstu, którego najistotniejsze fragmenty przedrukowaliśmy. Dziękujemy serdecznie Autorowi listu. W 54. numerze kwartalnilca pisaliśmy o początkach konspiracji w Kamienicy Polskiej i aktywnym w niej udziale p. Sta-nisława Nowotnego. Był podkomendnym Alfreda Czernego. Stanisław Nowotny jest prawnukiem Antoniego i Marianny z Linhartów z Czech. W Kamienicy Polskiej osiadł Jó-zef Nowotny (ur. w 1810 r.), który pełnił w 1. 60. i 70. funkcję wójta. Jego pierwszą żoną była Anna Bamet (1813-1875), drugą Teresa z Nowaków Syn Józefa i Teresy, Antoni (ur. 1877), ożenił się z Matyldą z Blachnickich.
Źródło: Kwartalnik historyczny Kongregacji Genealogicznej „KORZENIE" nr 58, R. XVI, 3/2006